

Od Redakcji:

Z prawdziwą radością i niekłamana satysfakcją STARTUJEMY! z pierwszym numerem naszego tygodnika

ATYWNI 60+

Temat numeru: Seniorzy PG w Bukowinie Tatrzańskiej, zima 02 – 10.02 2015r.

Jak ją spędzamy?

Irena **Bez chłopów i bez fochów**

Stało się – decyzja jadę! Na ten wyjazd czekałam cierpliwie dwa lata, słysząc zachwyty koleżanek, które uczestniczyły w poprzednich wyjazdach. Okazało się, że warto było. Pogoda dopisała, śnieg spadł jak na życzenie, a krajobrazy iście alpejskie. Byłam oczarowana cudownym nastrojem i miłą atmosferą panującą w naszej niemałej grupie (18 dziewczyn). O nasze dobre samopoczucie dbali również właściciele pensjonatu „Nad Laskiem” zapewniając wygodne spanie i wyśmienite jedzonko. A niekwestionowanym przebojem pobytu okazały się kąpiele w basenach termalnych i nasze harce w strojach kąpielowych na śniegu...

Lidka **Moja Bukowina po raz siódmy**

W tym roku, już po raz siódmy, z prawdziwą radością, uczestniczyłam w kolejnej edycji wyjazdowej.

Program miałyśmy bardzo bogaty. Obejmował on dwukrotne "wypady" do teatrów: Teatru Ludowego w Bukowinie na przedstawienie ZATRACENIEC oraz do teatru Witkacego w Zakopanem na przedstawienie „Na przełęczy" w wersji regionalnej. Rewelacja jak zwykle.

Jak co roku, od siedmiu lat wybrałyśmy się na Głodówkę na piwko ze smażonymi oscypkami i głaskaniem niedźwiedzia. Niestety w tym roku aura była niekorzystna dla podziwiania z tego miejsca cudnych zazwyczaj widoków naszych Tatr.

Miałyśmy w tym roku możliwość uczestnictwa w Festiwalu Góralskim i oglądać paradę zaprzęgów. Było super!

Ciekawe były też wieczory z gospodarzami "Gościńca nad Laskiem" i ich opowieści o życiu lokalnym, weselach na 300 osób no i wspaniałe "góralskie kawały".

W tak miłej atmosferze naładowałam akumulatory na następny rok. I oto chodziło!

Cudowną niespodzianką była dla nas wizyta w Tischnerówce; akurat w tym roku mija 15 lat od śmierci ks. Tischnera. ...wspomnienia i pamiątki, wspaniale spędzony czas.

Joanna **Góral**ska moda weselna.

Wesele w górach trwa co najmniej trzy dni. A na weselu corki naszej gaździny bawilo się 340 osób. Jak opowiadała była to najbliższa rodzina!



Ela **Cygański** wieczór

Już czwarty raz byłam w Bukowinie Tatrzańskiej. I zawsze cudownie tam spędzam czas.

Tym razem też tak było. Do tradycji naszych pobytów należy wieczór w którym się przebieramy. W tym roku był to wieczór cygański.



Janka **Nowicjuszka w Bukowinie**

Byłam w Bukowinie po raz pierwszy. Osiemnaście senierek lub prawie senierek pozytywnie nastawionych do życia spotkało się w gościńcu „Nad laskiem”. Ewa „dyrekcja” przygotowała bardzo bogaty program turystyczno-kulturalno-sportowy. Pławiliśmy się w termach, chodziliśmy po górach, nie brakowało też stawy duchowej. Wieczór w Domu Ludowym dostarczył nam niezapomnianych wrażeń zarówno pod względem duchowym jak i cielesnym.

Nowicjuszkom powiedziano ,żeby ubrać się jak najcieplej, bo w tym przytułku kultury jest bardzo zimno. Rzeczywistość nas jednak zaskoczyła zupełnie. Temperatura była jak w saunie. Humory nam dopisywały mimo wszystko.

Teatr Witkacego i sztuka „Na przełęczy” zauroczyły mnie. Scenografia bardzo pomysłowa (szafy jako góry) i gra aktorów zrobiły na mnie duże wrażenie.

Izba pamięci księdza Tisznera w Łopusznej i krótkie filmy przybliżyły mi postać wybitnego filozofa.

Piękny kościółek na Harendzie z 17 wieku z pięknymi freskami był niespodzianką w drodze do teatru w Zakopanem.

Wspaniałych wrażeń przywiozłam bardzo dużo i tylko mam nadzieję ,że panie zaakceptowały moją osobę i dadzą mi szansę na kolejny wspólny wyjazd.

Ludmiła**Zauroczona Bukowiną**

W Bukowinie byłam pierwszy raz w gronie znajomych i nieznanymi mi koleżanek.

Pieszne wycieczki zielonym i niebieskim szlakiem uświadomiły mi, że jeszcze potrafię chodzić w grupie z silniejszymi fizycznie dziewczynami.

Wieczne biesiady przy wspólnym stole, ze śpiewem i tańcami, integrowały nie tylko nas, ale także wszystkich zebranych.

Pod koniec pobytu byłam bardzo szczęśliwa, że poznałam nowe koleżanki, z którymi można przysłowiowe konie kraść.

Wanda **Bukowina jest o key!**

Po raz trzeci uczestniczyłam w wyjeździe do Bukowiny Tatrzańskiej. Jak zawsze był to pobyt pod każdym względem atrakcyjny i udany. Już czekam na kolejny wyjazd do Bukowiny.